

Redakcja Muzyczna

Autor: Ryszard Lewandowski

107
Dnia 24.VIII.1980 r.

Godz. 9.00 - 9.55

Ju
Ryszard

DZIEŃ DOBRY - TO MY !

Dziękuję ci, serce moje,
że nie marudzisz, że się uwijasz
bez pochlebstw, bez nagrody,
z wrodzonej pilności.

Masz siedemdziesiąt zasług na minutę.
Każdy twój skurcz
jest jak zepchnięcie łodzi
na pełne morze
w podróż dookoła świata.

Dziękuję ci, serce moje,
że raz po raz
wyjmujesz mnie z całości
nawet we śnie osobną.

Dbasz, żebym nie prześniła się na wylot,
na wylot,
do którego skrzydeł nie potrzeba.

Dziękuję ci, serce moje,
że obudziłam się znowu
i chociaż jest niedziela,
dzień odpoczynania

pod żebrami

trwa zwykły przedświąteczny ruch.

Wierszem Wisławy Szymborskiej witamy Państwa w czwarty niedzielny poranek sierpnia.

/piosenka - "Czy to ładnie leniem być"/

Przebieg w wykonaniu Alibabek przywołuje
Słuchając Alibabek - ~~powracają~~ jak bumerang w pamięci dni wakacji, dni minionego urlopu. Wprawdzie uczniowie szkół podstawowych rozpoczęli już na dobre naukę, a uczniowie szkół średnich ~~ixstudsami~~ rozpoczną ją za kilka dni, ale sezon urlopowy trwać będzie jak zwykle do końca września. Dzisiaj więc proponujemy Państwu wędrowkę, oczywiście w wyobraźni, pod hasłem wspomnienia mijającego lata. W tej wyprawie towarzyszy nam najpierw Maryla Rodowicz i Rafaela Carra.

/taśmy: 4"10" i 3"20"/

Proszę Państwa. Każdy z nas spędzając urlop wybiera różne formy odpoczynku. Przede wszystkim staramy się być "rozluźnieni" wewnątrz, unikać stresów, ~~chodzimy~~ *wolniej, swobodniej* ~~bardziej~~ *nie* ~~ospali~~. Nie zawsze jednak i nie w każdej sytuacji taka *nie by to* ~~opieszalność~~ *opieszalność* popłaca. Dla przykładu ta oto historyjka:

W czasie jednego z przedstawień "Ryszarda III" William Szekspir zauważył, że pewien aktor gorąco rozprawia z prześliczną pokojówką.

MM

Szekspir zbliżył się niepostrzeżenie i podsłuchiwał słowa dziewczyny:

- O dziewiątej zapukaj trzykrotnie do moich drzwi - zapytam:

kto puka? Ty odpowiesz - Ryszard III.

Szekspir, który uwielbiał kobiety, zjawił się na umówionym miejscu kwadrans wcześniej, zapukał i powiedział hasło. Został wpuszczony i udało mu się szczęśliwie ułagodzić gniew oszukanej.

Za chwilę znowu słychać pukanie. Autor "Hamleta" otwiera okno i pyta po cichu:

- Kto puka?

- Ryszard III.

- Spóźniłeś się, Ryszardzie - odpowiedział Szekspir - Wilhelm.

Zdobywca już zajął fortecę.

Potem następuje

Kolejna porcja "wakacyjnych piosenek", które wykonają: grupa

Boney M, Czesław Niemen i zespół Mewa.

/taśmy: 4', 2'30" i 2'50"/

Jednocześnie wiadomo
~~Wspominałem już, proszę Państwa, że każdy z nas ma swoją~~ *własną,*

ulubioną formę wypoczyniania. Długie spacer, gry i zabawy na świeżym powietrzu, leżenie w bezruchu na słońcu, wędkowanie - to tylko niektóre przykłady spędzania wolnego czasu. Oczywiście jedni wolą być nad morzem, inni w górach, a jeszcze inni nad jeziorami wśród lasów. *Wreszcie jednak od miejsca*

i sposobie wakacyjnego relaksu najważniejsza jest ~~jest~~

aby dominowała stulecia pogođa. Cioi mojde ni

~~Nie polecamy natomiast nikomu takiego sposobu relaksowania się:~~

~~Dwóch przyjaciół, po rozbiciu namiotu usiadło na łonie natury i zaczęło opróżniać butelkę. Popijając trunk o dość dziwnym smaku i dużej mocy procentowej, w pewnym momencie jeden pyta:~~

~~- Widzisz?~~

~~- Widzę - odpowiada drugi.~~

~~- No to pijemy dalej.~~

~~Po kilku głębszych ponownie pada pytanie:~~

~~- Widzisz?~~

~~- Widzę.~~

~~- No to na zdrowie.~~

~~Kiedy po raz trzeci kolega pyta przyjaciela:~~

~~- Widzisz?~~

~~- Nie widzę.~~

~~- A widzisz?!~~

ter rozewne malcantenci mówicy: po co tyle upoń, tyllio nie ni dle

My ze swej strony na ugaszenie pragnienia polecamy Państwu

"Szkłaneczkę whisky", albo jak kto woli puszkę dobrego piwa.

/taśmy: 2'10" i 2'30"/

Śpiewali: Monty i zespół Circus.

/ muzyka i na tle: /

Kilka myśli rozbrykanych Gomeza de la Serny na temat szybko przemijającego czasu:

- Czas nie pędzi szybciej dzięki żółwiom.
- Mrówki kroczą z pośpiechem, jakby miano im zamknąć sklep.
- Kiedy powolny dzwon ~~na~~ na wieży zegarowej rozbrzmiewa po raz ostatni, godzina jest już bardzo daleko.
- Spanie na leżąco skraca nasze życie, źle ustawiając wahadło serca. Gdybyśmy spali na stojąco - żylibyśmy znacznie dłużej.
- Godziny nie mijają od jednej równej godziny do drugiej, tylko od za dziesięć do za dziesięć.
- Dajemy dziecku zegarek, żeby nauczyło się najstarszego w życiu pojęcia, pojęcia mijającego czasu - i zaskakuje nas, gdy oburzone rozbija podarek o ziemię.

Były to myśli "rozbrykane" Gomeza de la Serny.

Nieco wolniej w czasie upłyną nam trzy kolejne utwory.

"Chmury", "Oddech" i "Wędrująca gwiazda". Słuchamy Victorii Vinche, zespołu Daniel Sentacruz Ensemble i Lee Marvinina.

/taśmy: 3', 3'20", 2'55"/

117

Wśród ludzi korzystających z urlopów są i tacy, którzy nie lubią być opieszali, flegmatyczni, nie poruszają się ospale "jak mucha w smole, w miodzie albo w śmietanie", historia zna, proszę Państwa, takie przykłady.

Znany z niezwykłego tempa pracy literat jedną ze swoich sztuk teatralnych napisał w ciągu kilku godzin. Kiedyś do mieszkania jego zatelefonował przyjaciel.

- Czy zastałem pana domu?

- Owszem, jest, - odparła żona - ale bardzo zajęty. Przed chwilą zaczął pisać nową sztukę.

- Nic nie szkodzi - odrzekł przyjaciel - może zaczekać przy telefonie, aż skończy.

/ M U Z Y K A /

Kompozytor włoski Gaetano Donizzetti pracował z niewiarygodną wprost szybkością i skomponował około 70 oper. Pewnego razu rozmawiano w jego obecności o tym, że Rossini miał skomponować swojego "Cyrulika Sewilskiego" w ciągu zaledwie 13 dni. Zapytano też Donizzettiego co o tym sądzi.

- Uważam to za zupełnie możliwe - odparł Donizzetti.

Rossini przecież zawsze pisał tak powoli.

Grał duet fortepianowy Marek i Wacek.

Jak państwo zauważyli zapewne, dzisiejsze nasze wspólne spotkanie wspominkowo-wakacyjne mija bardzo szybko. Przysłowie mówi, że zegar wolno bije... A cóż by to było, gdyby bił szybciej?!

/ M U Z Y K A /

~~Pewien schorowany ojciec, któremu zegar wybił już swoje lata, poprosił najmłodszego syna, by mu podał kubek wody. Maluch, zajęty inną sprawą, nie spieszył się ze spełnieniem prośby ojca. Widząc to drugi syn /nieco starszy/ powiada:~~

~~- Co się będzie tata smarkacza prosił! Niech tata wstanie, sam sobie weźmie i mnie po drodze przyniesie.~~

/taśmy: 3'25" i 3'45" i na tle:/

Ostatnie już piosenki: "Już nie mówisz do mnie tak" i "Stary stylowy szlak". Śpiewają: Witold Antkowiak oraz duet Peter and Lee.

/ M U Z Y K A /

Kończymy nasze wspominki pourlopowe. Życzymy Państwu przyjemnej niedzieli. Do usłyszenia.